

Feliks Prusak

Podstawa faktyczna przedstawienia zarzutów w procesie karnym

Palestra 15/6(162), 46-56

1971

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

W literaturze radzieckiej poruszany problem budzi jeszcze do dziś wiele kontrowersji. Sporną jest mianowicie zagadnienie, czy łapówka może stanowić świadczenie o wartości niemajątkowej. Na przykład N. Kuczera wy⁴³ jest zdania, że osoba, która dostarczyła funkcjonariuszowi publicznemu w związku z jego obowiązkami służbowymi świadczeń o wartości niematerialnej, nie popełnia przekupstwa.

Nasz ustawodawca, przewidując trzy postacie łapówki (korzyść majątkową, korzyść osobistą oraz obietnicę tychże), uznał najwidoczniej za pożądane ograniczyć odpowiedzialność za wręczenie bądź przyjęcie łapówki w postaci korzyści osobistej i obietnicy korzyści do wypadków, kiedy dotyczą one bezpośrednio osoby pełniącej funkcję publiczną, a nie również osób jej bliskich, tj. innych osób. Czy akurat takie rozwiązanie jest najlepsze, to już zupełnie inne zagadnienie, które może rozstrzygnąć najbliższa przyszłość na podstawie badań empirycznych praktyki sądowo-prokuratorskiej.

⁴³ N. Kuczera wyj: 'Otwietstwiennost' za wziatocznicestwo po sowietskemu ugotownomu prawnu, Moskwa 1957, s. 64 i nast.

FELIKS PRUSAK

Podstawa faktyczna przedstawienia zarzutów w procesie karnym

Postępowanie karne może się toczyć wyłącznie wtedy, gdy istnieje odpowiednia jego podstawa w popełnionym przestępstwie lub co najmniej w uprawdopodobnieniu jego popełnienia. Ustawa karnoprosowa w wielu instytucjach procesowych zastrzega weryfikację podstawy faktycznej procesu. Zagadnienie nabiera szczególnej wymowy w aspekcie wszczęcia procesu karnego, kiedy jeszcze nie ma pewności co do tego, czy przestępstwo rzeczywiście miało miejsce. Wyrazem troski ustawodawcy o zasadność wszczęcia postępowania karnego jest instytucja sprawdzania przedśledczego (art. 258 § 2 k.p.k.).¹

Problematyka wszczęcia postępowania karnego stanowiła dotychczas przedmiot zainteresowania teorii procesu karnego i praktyki wymiaru sprawiedliwości.² Nie

¹ Por. F. Prusak: Postępowanie sprawdzające w nowym k.p.k., „Probl. Praw.” 1971, nr 2, s. 27—43.

² Por. L. Schaff: Wszczęcie postępowania karnego i problematyka podstawy i przedmiotu procesu, PiP 1959, nr 2, s. 246—260; tegoż: Zakres i formy postępowania przygotowawczego, Warszawa 1961; M. Cieślak: O pojęciu przedmiotu procesu karnego i w sprawie tzw. podstawy procesu, PiP 1959, nr 8—9, s. 333—341; J. Tyłman: Pojęcie wszczęcia postępowania karnego, „Zesz. Nauk. UŁ” 1961, nr 22, s. 179—194; tegoż: Warunki dopuszczalności wszczęcia postępowania karnego, „Zesz. Nauk. UŁ” 1959, nr 14, s. 125—151. Por. także W. Moszyński: Praktyka wszczynania postępowań i odmów ścigania, Warszawa 1966. Wyd. Prok. Gen. (masz. pow.).

zajmowano się jednak szerzej zagadnieniem podstawy faktycznej przedstawienia zarzutów, co ma również istotne znaczenie z punktu widzenia gwarancji procesowych. Wiadomo przy tym, że podstawa wszczęcia ścigania imiennego musi być szerzej ustalona aniżeli podstawa wszczęcia w ogóle postępowania w sprawie. Zagadnienie to wymaga analizy tym bardziej, że ustawa karnoprosowa nie precyzuje, jak ma się przedstawiać podstawa faktyczna przedstawienia zarzutów. Uzasadnieniem podjęcia problemu jest nie tylko jego walor gwarancyjny, ale również fakt, że podstawa przedstawienia zarzutów powinna być konkretnie wskazana w motywach postanowienia o przedstawieniu zarzutów (art. 269 § 3 k.p.k.).³ Ustalenie zaś istnienia podstawy wszczęcia ścigania imiennego ułatwi określenie momentu przedstawienia zarzutów, co nie jest jednoznacznie określone w ustawie i jednolicie przestrzegane w praktyce organów ścigania.

Na wstępie należy się odwołać do przepisu art. 269 § 1 k.p.k., który dopuszcza pociągnięcie do odpowiedzialności karnej, „jeżeli dane istniejące w chwili wszczęcia postępowania przygotowawczego lub zebrane w jego toku zawierają dostateczna podstawy do przedstawienia określonej osobie zarzutów”. Istota problemu prowadzi się do tego, że określenie to nie jest precyzyjne, przez co możliwa jest nawet interpretacja przekraczająca intencje ustawy. Dodać jeszcze warto, że k.p.k. operuje w tej kwestii również innymi określeniami, które nie są sprecyzowane, jak np.: „uzasadnione podejrzenie, że popełniono przestępstwo” (art. 255), „podstawa do wszczęcia postępowania przygotowawczego” (art. 258 § 1), „podstawy do sporządzenia aktu oskarżenia” (art. 277 § 1), „faktyczne podstawy oskarżenia” (art. 299 § 1 pkt 4). Konstatacja faktu, że wskazane określenia ustawy mają na względzie różne stopnie ustalenia podstawy faktycznej postępowania karnego, ułatwia ujawnienie trudności, jakie się wiążą z rozszyfrowaniem minimalnego pułapu, który jest niezbędny do postawienia określonej osoby w stan podejrzenia. Mimo wszystko, w odróżnieniu od innych stadiów procesu karnego, w postępowaniu przygotowawczym przyszyły przedmiot merytorycznego rozpoznania jest dopiero wstępnie poznawany i ustalany.⁴ Niezbędne jest w każdym razie ustalenie minimalnego zakresu materiałów dowodowych, które upoważniają do przedstawienia określonej osobie zarzutów.

Wracając do przepisu art. 269 § 1 k.p.k., należy zaznaczyć, że przedmiotem dalszych rozważań powinno być sprecyzowanie jedyne materialnego warunku instytucji przedstawienia zarzutów, jakim jest dostateczność danych faktycznych w sensie odpowiedniego stopnia konkretyzacji materiałów dowodowych. Skoro zaś jest mowa o warunku materialnym przedstawienia zarzutów, to wypada zauważyć, że wyłania się w ogóle niezwykle bogata problematyka warunków dopuszczalności postępowania karnego (przesłanki procesowe). Oczywiście, że zrozumiałych względów zagadnienie przesłanek procesowych może tu być uwzględnione jedynie w ograniczonym zakresie.⁵

Z punktu widzenia tych rozważań interesuje nas tylko jeden z warunków do-

³ Por. F. P r u s a k: Uzasadnienie postanowienia o przedstawieniu zarzutów w procesie karnym, „Probl. Praw.” 1970, nr 4, s. 24—35.

⁴ Por. L. S c h a f f: Zakres i formy postępowania przygotowawczego, Warszawa 1961, s. 9.

⁵ Na temat zagadnienia przesłanek procesowych istnieje bogata literatura. Poza opracowaniami podręcznikowymi wspomnieć trzeba o następujących ostatnich rozprawach: J. H a b e r: Pojęcie i istota przesłanek procesu, PiP 1967, nr 2, s. 208—219; M. C i e ś l a k: O przesłankach procesowych w polskim postępowaniu karnym (Podstawowe założenia i problemy metodologiczne), PiP 1969, nr 12, s. 951—969.

puszczalności procesu karnego, mianowicie istnienie dostatecznej podstawy faktycznej do ścigania karnego.

W doktrynie procesu karnego dokonuje się rozróżnienia przesłanek faktycznych i prawnych.⁶ Pojęcie przesłanek faktycznych rozwinął w naszej literaturze procesowej L. Schaff. Bytu tych przesłanek dopatrywał się on w konieczności istnienia okoliczności, które tworzą dostateczną ilość poszlak świadczących o przestępnym charakterze czynu popełnionego przez określoną osobę. L. Schaff skorygował następnie swój pogląd przez wprowadzenie — jako specyficznego warunku dopuszczalności procesu — istnienia podstawy faktycznej.⁷ Koncepcję L. Schaffa, że dostateczność poszlak winy stanowi w naszym prawie przesłankę procesową, uznano ostatecznie w procesualistyce za słuszną.⁸ Warunek określany mianem dostateczności poszlak (lub ściślej: znacznego prawdopodobieństwa popełnienia przez oskarżonego zarzucanego czynu) zalicza M. Cieślak⁹ do grupy przesłanek procesowych o charakterze materialnym. Dostateczność poszlak jest przesłanką postępowania przygotowawczego, co wynika głównie z przepisów art. 255, 258 § 1, 269 § 1 i in. k.p.k. Godzi się nadmienić, że przesłanki o charakterze materialnym są warunkami, które decydują nie tylko o dopuszczalności postępowania karnego, ale stanowią jednocześnie warunki odpowiedzialności z punktu widzenia prawa karnego. Brak dostatecznych podstaw faktycznych do ścigania został uwzględniony w katalogu przesłanek procesowych (art. 11 pkt 1 k.p.k. — *verba legis*: „czynu nie popełniono”). Chodzi tutaj nie tylko o niepopełnienie czynu w ogóle, ale również o niepopełnienie czynu przez określoną osobę.¹⁰ Na gruncie obecnego stanu nauki procesu karnego nie ulega wątpliwości, że istnienie dostatecznych dowodów w sprawie stanowi pozytywną przesłankę procesową.¹¹

Przesłanka procesowa, którą ogólnie nazywa się dostatecznością danych, znacznym prawdopodobieństwem istnienia przestępstwa lub dostatecznością poszlak, że zdarzenie przestępne miało miejsce — ma charakter specyficzny.¹² W samym bowiem jej założeniu leży zmienność w sensie poszerzania i korygowania materiałów dowodowych, dlatego też konieczne jest podkreślenie momentu aktualności stanu tej przesłanki w odpowiednim etapie rozwojowym procesu karnego.

W literaturze procesowej¹³ podkreśla się, że fakt popełnienia przestępstwa nie

⁶ Por. L. Schaff: *Proces karny Polski Ludowej*, Warszawa 1953, s. 223—226.

⁷ Por. L. Schaff: *Zakres i formy postępowania przygotowawczego*, Warszawa 1961, PWN, s. 18—68.

⁸ Por. M. Cieślak: *Faktyczna zasadność oskarżenia oraz zwrot sprawy do uzupełnienia postępowania przygotowawczego jako problemy oddania pod sąd*, NP 1956, nr 6, s. 64—72; *tegoż*: *O przesłankach procesowych w polskim postępowaniu karnym (Podstawowe założenia i problemy metodologiczne)*, PiP 1969, nr 12, s. 955. Dodać tutaj jeszcze trzeba, że koncepcja L. Schaffa wywołała w naszej literaturze procesowej polemikę i została początkowo potraktowana krytycznie. Obecnie przeważa pogląd akceptujący ten warunek jako przesłankę faktyczną.

⁹ Por. M. Cieślak: *iw.*, s. 66 i nast.

¹⁰ Por. M. Cieślak: *O przesłankach procesowych w polskim postępowaniu karnym (Podstawowe założenia i problemy metodologiczne)*, PiP 1969, nr 12, s. 961 i nast.

¹¹ Por. M. Cieślak: *op. cit.*; J. Haber: *op. cit.*; A. Gaberle (*rec.*): J.M. Galpierin, W.Z. Łukaszewicz: *Priedanije sudu po sowietskomu ugołowno-processualnomu pravu*, Moskwa 1965 (PiP 1966, nr 7—8, s. 155—158); M. Cieślak (*rec.*): J.O. Motowilowkier: *Niekotoryje woprosy teorii sowietskogo ugołownogo processa* (PiP 1965, nr 11, s. 779—782).

¹² Por. J. Tyłman: *Warunki dopuszczalności wszczęcia postępowania karnego*, „Zesz. Nauk. UŁ” 1959, nr 14, s. 139 i nast.

¹³ Por. L. Schaff: *Proces karny Polski Ludowej*, *op. cit.*, s. 224.

jest przesłanką faktyczną, lecz podstawą faktyczną danej sprawy karnej. Istnienie samej podstawy faktycznej umożliwia wszczęcie postępowania karnego, podstawa zaś ta wraz z istnieniem przesłanki faktycznej umożliwia wszczęcie ścigania karnego przeciwko określonej osobie. Przesłanka faktyczna opiera swoje istnienie na podstawie faktycznej. Konieczne jest więc obecnie rozważenie zagadnienia podstawy faktycznej procesu karnego.

Problematyka podstawy procesu karnego została zbadana głównie przez dwóch procesualistów: L. Schaffa i M. Cieślaka.¹⁴ Zdaniem L. Schaffa, podstawą procesu stanowi fakt samodzielnie ustalony przez uprawniony do tego organ bądź też fakt, o którym organ ten w inny sposób uzyskał wiadomość, gdy fakt ten zezwala na wprowadzenie poprawnej wersji o tym, że przestępstwo zostało popełnione, lub też o tym, że popełnienie przestępstwa jest prawdopodobne. Chodzi więc o fakt, który zezwala na ukształtowanie pewności bądź podejrzenia co do tego, że przestępstwo zostało popełnione. Z kolei M. Cieślak definiuje podstawę procesu jako co najmniej dostatecznie uprawdopodobnione podejrzenie, że popełniono przestępstwo. Definicja ta akcentuje również fakt popełnienia przestępstwa, przy czym elementem subiektywnym tego pojęcia jest podejrzenie, a elementem obiektywnym — dostateczne uprawdopodobnienie.

Za M. Cieślakiem należy jeszcze dodać, że pojęcie podstawy procesu ma swe uzasadnienie w podstawie wszczęcia postępowania karnego. Ustawa stawia pewne warunki, w których może nastąpić wszczęcie procesu, inaczej bowiem wszczęcie takie będzie nieuzasadnione i bezpodstawne. Wszczęcie postępowania karnego jest prawnie dopuszczalne jedynie wtedy, gdy uzasadnia je istnienie dostatecznej ku temu podstawy.

Omawiane zagadnienie prowadzi również do problemu przedmiotu procesu, którym — według powszechnie przyjmowanej koncepcji M. Cieślaka¹⁵ — jest kwestia odpowiedzialności prawnej za określony czyn przestępny. Każdy wszczęty proces jest dopuszczalny o tyle, o ile organ prowadzący postępowanie przygotowawcze jest w stanie sformułować jego przedmiot. Proces karny, który został wszczęty, toczy się przy założeniu prawdopodobieństwa, że przedmiot procesu obiektywnie istnieje. Wszczęcie procesu jest dopuszczalne, jeżeli istnieje podstawa faktyczna, która albo już pozwala na stwierdzenie istnienia takiego przedmiotu lub jego prawdopodobieństwa, albo sprawia, że należy go dopiero ustalić spośród kilku możliwości. Podstawa faktyczna procesu umożliwia więc wyprowadzenie wniosku o istnieniu (rzeczywistym lub prawdopodobnym) przedmiotu procesu karnego. Innymi słowy, podstawa faktyczna umożliwia ukształtowanie wersji popełnienia przestępstwa.

Wersja przestępstwa jest w istocie rzeczy pewnym sądem o czynie przestępnym; jest ona hipotezą wysuniętą dla objaśnienia przestępstwa. Hipotetyczność wersji wyraża się w przypuszczeniu, że badane zdarzenie przestępne miało taki, a nie inny przebieg, że sprawcą jest określona osoba, że zdarzenie to jest w ogóle przestępstwem.¹⁶ W miarę wyjaśniania okoliczności sprawy występuje zjawisko zmia-

¹⁴ Por. L. Schaff: Wszczęcie postępowania karnego i problematyka podstawy i przedmiotu procesu karnego, PiP 1959, nr 2, s. 246—260; tegoż: Zakres i formy postępowania przygotowawczego, op. cit., s. 30 i nast.; M. Cieślak: O pojęciu przedmiotu procesu karnego i w sprawie tzw. podstawy procesu, PiP 1959, nr 8—9, s. 333—341.

¹⁵ Por. M. Cieślak: op. cit., PiP 1959, nr 8—9, s. 339.

¹⁶ Por. W. Gutekunst: Tworzenie wersji zdarzenia w toku postępowania karnego, NP 1964, nr 2, s. 143—153.

ny ilościowej w zmianę jakościową. Następuje — zdaniem L. Schaffa¹⁷ — przemiana domysłu (dopuszczającego wielość wersji) w podejrzenie, które wiąże się z możliwością wyprowadzenia dwu lub trzech wersji. W tym względzie należy podnieść, że przemiana domysłu w podejrzenie jest zjawiskiem jakościowym, a nie ilościowym. Wykładnikiem tego jest wzrost wartości wersji przez wzrost jej znaczenia dowodowego. Konieczność krystalizowania się wersji przestępstwa ustawa karnoprocesowa ma na uwadze w toku całego postępowania karnego (por. np. art. 255, art. 269 § 1 i § 2, art. 270, art. 295 § 1 pkt 2, art. 360 § 1 pkt 4 i § 2 oraz inne k.p.k.).¹⁸ W każdym razie chodzi o zebranie takiego materiału dowodowego, na podstawie którego będzie możliwe wyjaśnienie charakteru zdarzenia i zbudowanie kręgu wersji co do podstawowych okoliczności sprawy.

Podstawa faktyczna przedstawienia zarzutów nie przesądza o ustaleniu winy sprawcy przestępstwa, lecz wskazuje, że zebrany materiał uzasadnia podejrzenie popełnienia przestępstwa przez określoną osobę. Postępowanie przygotowawcze wszczęta się, gdy zachodzi uzasadnione podejrzenie, że popełniono przestępstwo, przy czym akcent art. 255 k.p.k. co do uzasadnionego podejrzenia oznacza zamiar ustawodawcy podkreślenia potrzeby zwracania większej uwagi na zasadność tego podejrzenia.¹⁹ Przy przedstawieniu zaś zarzutów konieczne jest coś więcej, a mianowicie podejrzenie, że sprawcą tego przestępstwa jest określona osoba. O podejrzeniu popełnienia przestępstwa można mówić wyłącznie wtedy, gdy fakty znane — biorąc pod uwagę ich treść i wzajemny związek — zezwalają na wyprowadzenie, zdaniem L. Schaffa²⁰, dwóch lub maksymalnie trzech poprawnych wersji. Jak słusznie zauważa J. Tylman²¹, sedno rzeczy tkwi nie w liczbie wersji, ale w istniejącym obiektywnie uprawdopodobnieniu wywołującym podejrzenie, że zostało popełnione przestępstwo, uprawdopodobnienie zaś od strony obiektywnej odpowiada podejrzeniu od strony subiektywnej. Właśnie to podejrzenie musi być oparte na pewnej podstawie faktycznej, której budowa jest przeprowadzona w formie prawdopodobieństwa. Prawdopodobieństwo popełnienia przestępstwa przez określoną osobę należy do elementów składających się na przesłankę faktyczną procesu.²²

Nasuwają się pytania, czy podstawa faktyczna przedstawienia zarzutów przesądza o ustaleniu faktów. Należy przyjąć, że ustawa tak daleko nie idzie, gdyż ustalenie faktów należy do sądu ferującego wyrok. Wcześniejsze ustalenie przestępstwa określonej osoby w formie kategoriycznej byłoby naruszeniem prerogatywy sądu oraz zasady domniemania niewinności. Ponadto — na co zwraca uwagę M. Cieślak²³ — ustawa nie zawsze żąda udowodnienia, gdyż czasami zadowala się wynikiem ilościowo słabszym, który nazywamy uprawdopodobnieniem. Oznacza ono przeprowadzenie dowodów, które dają wysoki stopień prawdopodobieństwa odpowiedniego faktu, nie stwarzając jednak pełnej obiektywnej przekonującości, ani nie wy-

¹⁷ Por. L. Schaff: Zakres i formy postępowania przygotowawczego, s. 33.

¹⁸ Por. J. Tylman (rec.): W. Gutekunst: Kryminalistyka (PiP 1966, nr 12, s. 929—932).

¹⁹ Por. S. Wyciszczak: Wybrane zagadnienia postępowania przygotowawczego na tle k.p.k., Warszawa 1969, Wyd. Prok. Gen., s. 1.

²⁰ Por. L. Schaff: Zakres i formy postępowania przygotowawczego, s. 34.

²¹ Por. J. Tylman (rec.): L. Schaff: Zakres i formy postępowania przygotowawczego (NP 1961, nr 10, s. 1299—1303).

²² Por. J. Haber: Pojęcie i istota przesłanek procesu karnego, PiP 1967, nr 2, s. 215.

²³ Por. M. Cieślak: Zagadnienia dowodowe w procesie karnym, Warszawa 1953, t. I, s. 65 i nast.; M. Cieślak: Dowody w postępowaniu sądowym, arbitrażowym i administracyjnym, Warszawa 1968, WP, wyd. ZPP, s. 26 i nast.

magając całkowitego przekonania organu procesowego. Uprawdopodobnienie oznacza minimum wymagań ustawowych i wchodzi w rachubę we wszystkich tych wypadkach, gdy ustawa uzależnia odpowiednie skutki od „uzasadnionej potrzeby” lub „dostateczności podstaw” itp. Jak utrzymuje J. Tylman²⁴ — żeby proces mógł być prawnie wszczęty, powinien istnieć co najmniej taki zespół danych, który obiektywnie uprawdopodobnia fakt popełnienia przestępstwa, a subiektywnie wywołuje co do tego faktu wysoki stopień podejrzenia w organie procesowym.

Uwzględniając, że przedstawienie zarzutów jest wszczęciem postępowania karnego przeciwko określonej osobie (*in personam*), należy przyjąć, że do podstawy przedstawienia zarzutów konieczne jest co najmniej uzasadnione podejrzenie, że sprawcą przestępstwa jest właśnie określona osoba. Podejrzenie popełnienia przestępstwa przez określoną osobę jest najniższym pułapem zakresu podstawy przedstawienia zarzutów w procesie karnym. Ustalenie bowiem, czy rzeczywiście popełniono przestępstwo, jest jednym z zadań postępowania przygotowawczego (art. 261 pkt 1 k.p.k.). Przy przedstawieniu zarzutów nie jest to konieczne, ponieważ w tym stadium postępowania przygotowawczego nie można oczekiwać realizacji wszystkich zadań śledztwa (dochodzenia).

Przeprowadzone rozważania mają charakter przygotowawczy w stosunku do zasadniczego problemu, jakim jest kwestia podstawy faktycznej przedstawienia zarzutów w aspekcie rozszyfrowania ustawowego (art. 269 § 1 k.p.k.) terminu: „dane zawierające dostateczne podstawy do przedstawienia zarzutów”. Trudno przy tym oprzeć się stwierdzeniu, że określenie to nie jest precyzyjne. Wątpliwości interpretacyjne dotyczą głównie następujących pytań: a) o jakie „dane” chodzi, b) co należy rozumieć przez podstawę przedstawienia zarzutów, c) kiedy można przyjąć dostateczność podstawy?

W celu udzielenia odpowiedzi na postawione pytania, pożądane będzie rozszerzenie horyzontu tych rozważań o rozwiązania na tle prawnoporównawczym.

Jeśli chodzi o ustawodawstwo Związku Radzieckiego, to we wszystkich k.p.k. poszczególnych republik związkowych²⁵ zastrzega się wyraźnie, że przedstawienie zarzutów opiera się na podstawie, którą stanowi istnienie dostatecznych dowodów wskazujących na popełnienie przestępstwa przez określoną osobę. W innych państwach demokracji ludowej nie precyzuje się podstawy przedstawienia zarzutów (np.: k.p.k. NRD — § 98, § 105) bądź też jako podstawę pociągnięcia do odpowiedzialności karnej przyjmuje się „istnienie dostatecznych danych” (np. k.p.k. Albanii — art. 127; k.p.k. Bułgarii — art. 147).

Jak wynika z powyższego, podstawa przedstawienia zarzutów wskazana w art. 269 § 1 k.p.k. nie jest precyzyjnie określona. Zastrzeżenia budzi przede wszystkim operowanie terminem „danych”. Nie wiadomo bowiem, czy tymi danymi mają być dowody, czy też mogą być nimi inne informacje, np. notatki urzędowe, informacje poufne itp. Stanowisko k.p.k. Związku Radzieckiego jest pod tym względem jednoznaczne, ponieważ wprost odwołuje się do dowodów.

Przyjąć należy, że podstawę przedstawienia zarzutów stanowią dane faktyczne w sensie materiałów dowodowych, a więc przede wszystkim środki (źródła) dowo-

²⁴ Por. J. Tylman: Warunki dopuszczalności wszczęcia postępowania karnego, „Zesz. Nauk. UŁ” 1959, nr 14, s. 143.

²⁵ Zob. np.: K.p.k. RSFR — art. 143; K.p.k. Ukrainy — art. 131; K.p.k. Białorusi — art. 142; K.p.k. Uzbekistanu — art. 122; K.p.k. Kazachstanu — art. 158; K.p.k. Turkmenii — art. 194; K.p.k. Gruzji — art. 140; K.p.k. Litwy — art. 161; K.p.k. Łotwy — art. 145; K.p.k. Mołdawii — art. 126; oraz inne.

dowe i fakty dowodowe, a nie żadne dane w sensie informacji pozaprocesowych czy wyniki czynności operacyjnych organów ścigania. Można operować tylko środkami dowodowymi, jakie dopuszcza obowiązujący k.p.k., przy czym należy podkreślić, że przedstawienie zarzutów jest czynnością procesową, a te są dopuszczalne przy przestrzeganiu określonych rygorów procesowych. Materiałną podstawę przedstawienia zarzutów mogą stanowić jedynie dowody uzasadniające podejrzenie popełnienia przestępstwa przez określoną osobę, dowody zaś te muszą się odnosić zarówno do faktu popełnienia przestępstwa, jak i do sprawstwa określonej osoby.

W tym względzie wyłania się szczegółowe zagadnienie wprowadzania dowodów do postępowania karnego. Zagadnieniem tym nie zajmowano się dotychczas szerzej w literaturze procesowej, ma ono jednak niewątpliwie walory technicznoprocesowe. Problem gromadzenia materiału dowodowego wiąże się ściśle z zagadnieniem inicjatywy dowodowej, ponieważ podmioty, które mają prawo tej inicjatywy, są uprawnione również do zbierania dowodów.²⁶ Nie wnikając bliżej w problematykę stosunku postępowania przygotowawczego do rozprawy sądowej, należy zauważyć, że głównym celem śledztwa (dochodzenia) jest zebranie, przygotowanie i zabezpieczenie dowodów dla sądu. Wprawdzie w postępowaniu przygotowawczym rozwinięcie aktywności pokrzywdzonego i podejrzanego (w tym także osoby podejrzanej) w dużej mierze jest zależne od stanowiska organu śledczo-dochodzeniowego, jednakże osoby te mogą składać wnioski dowodowe i uczestniczyć przy czynnościach śledczych. Rola organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze wzrasta, gdy w sprawie nie występuje pokrzywdzony albo gdy osoba podejrzana nie jest skonkretyzowana. W każdym razie ciężar wprowadzenia dowodów do procesu spoczywa — w śledztwie lub dochodzeniu — głównie na organie prowadzącym postępowanie przygotowawcze i na prokuratorze, który nadzoruje to postępowanie.

Organy ścigania dla urzeczywistnienia swych funkcji dysponują odpowiednim aparatem technicznotaktycznym, pozwalającym na poszukiwanie i wydobywanie materiałów dowodowych oraz zdobywanie informacji o sprawie karnej. Gromadzenie dowodów następuje w formie zbierania informacji o osobach, które o pewnych faktach mogą zeznać w charakterze świadka czy biegłego, albo w formie dokonywania wywiadów w urzędach, zakładach i jednostkach gospodarczych w celu poszukiwania dokumentów lub dowodów rzeczowych, albo też w różnych formach zmierzających do wydobycia dowodów (np. rewizje domowe lub osobiste, zatrzymanie korespondencji itp.).²⁷ Organa milicyjne w znacznej mierze zdobywają materiały dowodowe w drodze czynności operacyjnych jako nieformalnej i w zasadzie tajnej działalności, zmierzającej do uzyskiwania takich informacji o okolicznościach czynu przestępnego, jego sprawcy i środkach dowodowych, które ułatwiają lub umożliwiają całkowicie wykonanie zadań postępowania przygotowawczego.²⁸ Czynności operacyjne nie mają charakteru czynności procesowych, a fakty ustalone w tej drodze nie mają — z procesowego punktu widzenia — wartości dowodowej. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 grudnia 1957 roku II KRn 838/57²⁹ stwierdził, że „notatki informacyjne sporządzone przez funkcjonariuszy MO na podstawie uzyskanych przez nich informacji w drodze poufnej nie stanowią i nie mogą stanowić

²⁶ Por. M. Cieślak: Zagadnienia dowodowe w procesie karnym, Warszawa 1955, WP, s. 295—300.

²⁷ Por. M. Cieślak: *iw.*, s. 300 i nast.

²⁸ Por. M. Lityński: Czynności operacyjne MO w procesie karnym (Z problematyki dochodzenia), PiP 1961, nr 6, s. 1002.

²⁹ Zob.: OSPiKA 1958, nr 2, poz. 48.

podstawy ustalenia, że okoliczności i fakty w nich opisane w rzeczywistości miały miejsce, jeśli nie ma innych dowodów potwierdzających dane w nich zawarte". Również wyniki postępowania sprawdzającego (art. 258 § 2 k.p.k.) nie mają wartości dowodowej, jeżeli nie zostaną potwierdzone dowodami przeprowadzonymi w sposób prawem przewidziany. Tymczasowa instrukcja dochodzeniowo-śledcza MO³⁰ przewiduje, że zbieranie materiału dowodowego w postępowaniu przygotowawczym dopuszczalne jest jedynie w drodze czynności przewidzianych w k.p.k. i przeprowadzonych w trybie ustawowym (§ 3), przy czym w miarę potrzeby stosuje się odpowiednie formy pracy operacyjnej oraz wykorzystuje informacje z akt i kartotek jednostek posiadających odpowiednie rejestry (§ 4).

Wstępne czynności śledcze mają na celu zebranie takiego materiału dowodowego, na podstawie którego będzie możliwe wyjaśnienie charakteru zdarzenia przestępnego i ustalenie prawidłowego kierunku śledztwa. Chodzi o zebranie takiego zasobu faktów i dowodów, który pozwoli na wyjaśnienie zdarzenia przestępnego i ustalenie jego sprawcy. Informacje i wszelkie wiadomości o sprawie karnej mają o tyle znaczenie procesowe, o ile zostaną następnie wprowadzone do procesu w postaci odpowiednich dowodów.

Jak z powyższego wynika, podstawą przedstawienia zarzutów mogą być tylko te „dane”, którymi są odpowiednie środki i fakty dowodowe. Akcentuje to również wspomniana instrukcja dochodzeniowo-śledcza (§ 40). Niedopuszczalna jest praktyka przedstawiania zarzutów na podstawie notatek sporządzanych przez funkcjonariuszy MO, gdyż informacje uzyskane w sposób poufny i z zachowaniem tajemnicy źródła ich pochodzenia nie stanowią dowodu w sensie procesowym.³¹

Na podstawę przedstawienia zarzutów składają się odpowiednie środki i fakty dowodowe. Na gruncie przepisu art. 269 § 1 k.p.k. wyłania się dalsza kwestia, która wyraża się w pytaniu, kiedy można przyjmować dostateczność tej podstawy. Już wstępna analiza przepisu art. 269 § 1 k.p.k. prowadzi do wniosku, że ustawa wymaga istnienia określonego materiału dowodowego, który w całości dopiero daje podstawę do przedstawienia zarzutów. W tym względzie wiodącą rolę odgrywa ustawowe zastrzeżenie „dostateczności danych”. Jeśli chodzi o ten aspekt, to na gruncie wskazanego przepisu wyrażenie „dostateczne” budzi pewne wątpliwości. Mianowicie można je odnosić albo do dowodów, albo do podstawy przedstawienia zarzutów. Ze względu na to, że podstawa przedstawienia zarzutów to w istocie środki i fakty dowodowe, można przyjąć, że „dostateczność” odnosi się zarówno do materiałów dowodowych, jak i do samej podstawy.

Pojęcie dostateczności danych stanowiących podstawę przedstawienia zarzutów (art. 269 § 1 k.p.k.) ma charakter ocenny. Nie sposób dlatego wskazać w sposób ogólny, kiedy mamy do czynienia z dostatecznością podstawy faktycznej. Zagadnienie wymaga niewątpliwie ustalenia na gruncie konkretnych okoliczności sprawy karnej. Podkreślić jednak należy, że dostateczność oznacza w tym wypadku pewne minimum, którego już nie wolno przekraczać przez dopuszczanie jeszcze niższego pułapu. Chodzi przecież o poszerzanie tego pułapu, gdyż przedstawienie zarzutów zakłada podniesienie najniższej granicy, jaka jest niezbędna dla wszczęcia w ogóle postępowania w sprawie (*in rem*). W każdym razie dostateczność podstawy faktycz-

³⁰ Tymczasowa instrukcja dochodzeniowo-śledcza służby Milicji Obywatelskiej — Rozkaz Komendanta Głównego MO nr 18/69 z dnia 27.XII.1969 roku.

³¹ Por. T. Chrostowski: Zmiana wyjaśnień przez podejrzanych (oskarżonych), „Służba MO” 1966, nr 4—5, s. 434.

nej przedstawienia zarzutów zakłada wzbogacenie zakresu materiałów dowodowych w stosunku do uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa, wymaganego do wszczęcia postępowania przygotowawczego.

Zagadnienie dostateczności danych faktycznych stanowiących podstawę przedstawienia zarzutów należy rozpatrywać w dwóch aspektach: 1) jako zakres materiału dowodowego oraz 2) jako moc dowodowa zebranego materiału dowodowego.

W celu stwierdzenia istnienia podstawy faktycznej przedstawienia zarzutów konieczne jest istnienie dowodów, które w znacznym stopniu uzasadniają podejrzenie popełnienia przestępstwa przez określoną osobę. Innymi słowy, chodzi o takie materiały dowodowe, które pozwalają sformułować zarzut przeciwko określonej osobie. Organ prowadzący postępowanie przygotowawcze musi dysponować takimi środkami dowodowymi, które pozwalają na ustalenie stanu faktycznego zarzucanego przestępstwa. Materiał dowodowy musi obejmować przede wszystkim okoliczności, które zawarte są w ustawowej konstrukcji przestępstwa. Zebrane dowody powinny prowadzić do ustalenia niezbędnych elementów czynu przestępnego i strony podmiotowej przestępstwa. Niektórzy autorzy³² utrzymują, że okoliczności stanowiące podstawę przedstawienia zarzutów muszą spełniać następujące wymagania:

- a) muszą być konkretne, to znaczy wyrażać się w faktach możliwych do sprawdzenia,
- b) muszą być udokumentowane w sposób procesowy w aktach sprawy,
- c) musi ich być wystarczająco dużo, a ponadto powinny one tworzyć logicznie zwartą całość, która w sumie wskazuje na konkretną osobę jako sprawcę przestępstwa.

Materiał dowodowy, stanowiący podstawę przedstawienia zarzutów, należy traktować z punktu widzenia wszechstronnej oceny całokształtu jego elementów. Dopiero kiedy wszechstronna ocena całokształtu dowodów doprowadzi do ustalenia, że sprawcą przestępstwa jest określona osoba (wystarczy nawet uprawdopodobnienie), można rozważać kwestię przedstawienia zarzutów. Przedstawienia zarzutów nie można w żadnym razie opierać na tendencyjnej analizie wybranych dowodów obciążających; niezbędne jest przeprowadzenie oceny wszelkich istotnych okoliczności oraz konieczna jest konfrontacja okoliczności zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść podejrzanego.

Nie mniej ważną kwestią jest określenie stopnia udowodnienia, mocy i wartości dowodowej faktów stanowiących podstawę przedstawienia zarzutów. Przyjąć należy, że przedstawienie zarzutów jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy organ prowadzący postępowanie przygotowawcze dysponuje wystarczająco sprawdzonymi dowodami, które wskazują na popełnienie przestępstwa przez określoną osobę. Zarzutu tego nie można formułować bez wszechstronnego, pełnego i obiektywnego wyjaśnienia całokształtu materiałów dowodowych. Nasuwa się tutaj kwestia podkreślenia potrzeby rozeznania w sprawie, kiedy zachodzi odpowiedni moment do przedstawienia zarzutów. Przedstawienie zarzutów powinno mieć miejsce w ogólności wtedy, gdy ustalono już istnienie podstawy faktycznej. Ustalenie to implikuje niezwłoczne przedstawienie zarzutów. Nie jest możliwe wskazanie z góry, kiedy moc dowodowa faktów i dowodów jest taka, że uzasadnia przedstawienie zarzutów. Jest to nawet niemożliwe, ponieważ nowożytny proces karny zakłada swobodę oceny dowodów, a ustawa nie reglamentuje ich mocy i wartości dowodowej.

³² Por. J. Końska, K. Otłowski: Zasadność przedstawienia zarzutów przez MO, „Służba MO” 1966, nr 4–5, s. 492.

Ocena, czy i kiedy zebrane materiały dowodowe uzasadniają podejrzenie popełnienia przestępstwa przez określoną osobę, zależy od indywidualnych okoliczności sprawy. Rozważany problem dostateczności dowodów przeciwko określonej osobie musi się opierać na coraz szerszym — w miarę rozwoju procesu — materiale dowodowym. Problem ten ma szczególne znaczenie i wymaga dużej uwagi oraz obiektywizmu od organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze. W literaturze procesowej³³ wysuwa się pewne ogólne postulaty dotyczące kwestii stwierdzenia dostateczności dowodów przeciwko określonej osobie. Mianowicie organy procesowe powinny się kierować przekonaniem o zasadności podejrzenia przeciwko danej osobie, a przekonanie to powinno być oparte na gruntownej analizie jak najszerszego materiału dowodowego możliwego do zgromadzenia w tym czasie. Stwierdzenie istnienia dostateczności dowodów powinno znaleźć odpowiedni wyraz w motywach postanowienia o przedstawieniu zarzutów (art. 269 § 3 k.p.k.). W tym względzie J. Waszczyński³⁴ podkreśla, że z punktu widzenia dostatecznych podstaw do przedstawienia podejrzanemu zarzutów konieczne jest nie tylko subiektywne podejrzenie organów procesowych, ale nadto pewien zakres sprawdzonych faktów, na których oparte jest przekonanie tego organu, fakty zaś te powinny być oceniane według kryteriów doświadczenia życiowego, zweryfikowanych w danym środowisku, przy czym w ocenie wagi tych faktów powinny być zachowane proporcje płynące z uwzględnienia całokształtu okoliczności sprawy.

Przeprowadzona analiza prowadzi jeszcze do pewnych uwag ogólnych. Pojęcie podstawy pociągnięcia do odpowiedzialności karnej pozostaje w bliskim stosunku z pojęciem podstawy odpowiedzialności karnej. W tej kwestii w literaturze radzieckiej³⁵ rozróżnia się materialnoprawną oraz procesową podstawę pociągnięcia do odpowiedzialności karnej. W pierwszym znaczeniu jest nią zespół znamion przestępstwa i inne warunki odpowiedzialności karnej określonej osoby. W drugim zaś znaczeniu chodzi o odpowiednio materiały dowodowe.

W ten sposób w pojęciu podstawy pociągnięcia do odpowiedzialności karnej zawarte są dwie płaszczyzny, które mimo wszystko egzystują indywidualnie. Tak więc to, co traktuje się jako podstawę faktyczną pociągnięcia do odpowiedzialności karnej, jest w rzeczywistości bezpośrednio podstawą samej odpowiedzialności karnej oraz treścią przedstawionego zarzutu określonej osobie. Podstawą faktyczną zaś przedstawienia zarzutów są materiały dowodowe, które decydują o odpowiedzialności karnej i stanowią podstawę (bazę) formułowania zarzutu w sprawie karnej.

Przeprowadzone rozważania upoważniają do wyprzedzenia następujących wniosków końcowych:

Po pierwsze, jednym z warunków dopuszczalności postępowania karnego jest dostateczność podstawy faktycznej do ścigania karnego. Konieczność istnienia podstawy faktycznej przedstawienia zarzutów wskazuje, że przedmiot procesu karnego nie może być kształtowany dowolnie.³⁶ Związany z tym rygorizm normatywny zawiera wyraźny walor gwarancyjny.

³³ Por. A. Murzynowski: *Areszt tymczasowy oraz inne środki zapobiegające uchyłaniu się od sądu*, Warszawa 1963, s. 78.

³⁴ Por. J. Waszczyński: *Odszkodowanie za niesłuszne skazanie i bezzasadne aresztowanie w polskim procesie karnym*, Warszawa 1967, s. 68.

³⁵ Por. N.W. Zogin, F.N. Fatkulin: *Priedwaritielnoje sledstwije w sowietском ugołownom processie*, Moskwa 1965, s. 184. Zob. również przedstawiony tam przegląd literatury.

³⁶ Por. L. Schaff: *Komentarz wraz ze wstępem do postępowania przygotowawczego*, Warszawa 1956, wyd. KG MO, s. 19.

Po drugie, pojęcie podstawy faktycznej przedstawienia zarzutów sprowadza się do istnienia odpowiedniego materiału dowodowego. Podstawa faktyczna przedstawienia zarzutów oznacza stwierdzenie, że zebrany materiał dowodowy uzasadnia podejrzenie popełnienia przestępstwa przez określoną osobę. Podstawa faktyczna przedstawienia zarzutów jest wyższym stopniem w stosunku do podstawy wszczęcia postępowania przygotowawczego, jaką stanowi uzasadnione podejrzenie, że popełniono przestępstwo (art. 255 k.p.k.). Minimalnym pułapem będzie to właśnie uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa. W każdym razie można przyjąć, że podstawą faktyczną przedstawienia zarzutów jest co najmniej dostateczność dowodów uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa przez określoną osobę.

Po trzecie, przepis art. 269 § 1 k.p.k., traktując o „danych”, ma na względzie źródła i fakty dowodowe, a mówiąc o „dostateczności” tych danych, określa w ten sposób zakres faktów i dowodów, upoważniających do ścigania imiennej określonej osoby i sformułowania zarzutu konkretnego przestępstwa.

Do przedstawienia zarzutów konieczny jest taki zakres dowodów, którego całość i odpowiednia moc dowodowa uprawdopodobnia w dostateczny sposób popełnienie przestępstwa przez określoną osobę.³⁷ Zebrane dowody muszą dotyczyć tych okoliczności czynu przestępnego, które stanowią odbicie ustawowego stanu faktycznego przestępstwa.

³⁷ Por. L. Schaff: Zakres i formy postępowania przygotowawczego, *op. cit.*, s. 51.

EDMUND MAZUR

Udział adwokata w postępowaniu przygotowawczym

Wstęp

Naczelnym założeniem socjalistycznego procesu karnego jest takie ukształtowanie postępowania, żeby w ostatecznym rachunku dojść do prawidłowego rozstrzygnięcia. Temu między innymi służy zwiększenie kontradyktoryjności postępowania we wszystkich jego stadiach, a w szczególności w postępowaniu przygotowawczym, gdzie obserwujemy najwięcej zmian. Celowo upraszczając to obszerne zagadnienie, można by te zmiany ująć w następujące punkty¹:

1. Nastąpiło rozszerzenie uprawnień podejrzanego aresztowanego do porozumiewania się z obrońcą osobiście lub za pomocą korespondencji (art. 64 k.p.k.). Wprowadzono tu zasadę nieograniczonego porozumiewania się, a odmowa organów ścigania może mieć miejsce tylko „w wyjątkowych wypadkach”.

¹ Przyjmuje tu kolejność według uzasadnienia projektu kodeksu postępowania karnego, Wydawnictwo Prawnicze 1968, str. 154—156.